

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie Sodalicii Nieświeżkiej.

Sodalicia Pań w Nieświeżu została założona z inicjatywy Ks. Moderadora Władysława Stefanowicza i prezeski p. Jolii Roztworowskiej dnia 2 lutego 1928 r. Dnia 24 czerwca 1928 r. zatwierdzona przez Ks. Biskupa Łozińskiego, 10 listopada ub. r. nastąpiła agregacja do Prima Primarii. Członkiń liczy 25. — W ciągu roku było pięć wspólnie wysłuchanych mszy św. sodalicyjnych i jedna wspólna adoracja Przenajświętszego Sakramentu, 7 zebrań, 5 referatów, z których 4 wygłosił Ks. Moderator. Tytuły ich następujące: *Istota i cel Sodalicii*, *Chrystus Król*, *O laicyzmie* i *Katolicyzm w Polsce*, 1 referat pani Jadwigi Januszewiczowej p. t. *Ignis Ardens*.

Dnia 12 lutego 1928 i 1929 r. Sodalicia wzięła udział w zorganizowaniu uroczystej akademii w rocznicę Koronacji Papieskiej.

W maju 1928 r. odbyły się, dzięki staraniom Sodalicii rekolekcje dla pań z inteligencji.

3 maja i 8 grudnia urządzono przyjęcie i zebranie towarzyskie dla Sodalisek uczenice, celem nawiązania z niemi serdeczniejszych stosunków.

W czerwcu, prezeska p. Roztworowska, wzięła udział w zjeździe przesek w Bolechowie.

W styczniu 1929 roku panie Sodaliski postarały się o dostarczenie ciepłej odzieży ubogiej dziatwie szkoły powszechnej. Zaopatrzone w ubrania 120 dzieci. — Sodalicia posiada bibliotekę, zebraną dzięki gorliwym staraniom Ks. Moderadora Stefanowicza i prenumeruje pismo *»Sodalis Marianus«* w dwóch egzemplarzach.

Dnia 7—9 marca 1929 r. odbyły się rekolekcje dla pań i panów z inteligencji, zorganizowane staraniem Sodalicii. Korzystało z konferencji około 80 pań i 10 panów. Dnia 10 marca 1929 r. otrzymało medal 11 pań.

Nieśwież, 4 marca 1929 r.

B. Krupska
sekretarka.

Sprawozdanie.

Sodalicia Pań Ziemi Sanockiej liczy 38 członków, aspirantek 2. — Rekolekcje i dwa główne zebrania odbywają się zawsze w Starej Wsi w klasztorze SS. Służebniczek skąd Panie Sodaliski odwiedzają Cudowną Matkę Bożą w kościele OO. Jezuitów. Na zebrania wydziału i częstkowe zbierają się panie w domach Sodalisek. — Frekwencja od 15—28, czasem zjazd bywa liczniejszy.

Sodalicia posiada swoją własną czytelnię duchowną, jedna z pań sodalisek zajmuje się sprowadzaniem nowych książek i wypożyczaniem. — Jedną z naszych Sodalisek założyła czytelnię okrędną *»Postę«*.

Wszystkie panie należą do Kom. Sw. Wynagradzających. — Pacierz wieczorny ze służbą utrzymuje się w wielu dworach. Kwartalna spowiedź służby według możliwości pilnie jest przestrzegana.

Rekolekcje dla służby odbywają się po dworach, tam zwłaszcza, gdzie niema w miejscu kościoła — albo też w miejscowościach, gdzie przezwajają rusini. Panie starają się otoczyć opieką ludność polską, aby jej ułatwić praktyki religijne — niemniej środowiska fabryczne, jak kopalnie ropy mają swoje opiekunki w Sodaliskach. Panie zajmują się bielizną i aparatami kościelnymi i ozdoba ołtarzy w swoich kościołach parafjalnych. Przepiękne bywają ołtarze na Boże Ciało, które swoim estetycznym wyglądem przyczyniają się do obudzenia ducha pobożności.

W kilku dworach przyjął się śliczny zwyczaj przyjęcia dzieci szkolnych po I Komunii św. śniadaniem i upominkami. Dzieciom zostawia ta wielka chwila wspomnienie na całe życie. — Panie Sodaliski zbierają służbę i gdzie niema kościoła ludność wiejską, na Majowe, Czerwcowe i Różańcowe Nabożeństwa, — zasilają czytelnię ludowe książkami i pismami katolickimi.

Wszystkie panie prenumerują *»Sodalisa«*, *»Dwór Marji«*, *»Posłaniec Serca Jezusowego«* i głosy katolickie rozchodzą się w licznych egzemplarzach.

Z prac społecznych panie urządzają kursa gospodarstwa wiejskiego, szycia, koronkarstwa. — Stowarzyszenie

Młodzieży Żeńskiej ma też kierownictwo w najmłodszych siłach sodalicyjnych.

Kilka powołań kapłańskich znalazło pomoc w Sodalicii. — Obecnie panie Sodaliski przygotowują bieliznę i przybory kościelne dla najbardziej potrzebujących kościołów na kresach.

Sodalicia stara się o fundusze dla Rodziny Sierocej w Starej Wsi.

Stosunek ze szkołą jest przeważnie jak najlepszy, wspólna praca na wsi wyrabia ten przyjazny życzliwy stosunek. — Rekolekcje pań nauczycielek odbywają się zawsze w Starej Wsi — z własnej inicjatywy. Uczestniczek bywa 80 i więcej.

Sodalicia Starowiejska jako jedna z najstarszych Sodalicii w Polsce, całem sercem służy Matce Najświętszej u Jej stóp się zbiera i wyprasza niezliczone łaski dla Ojczyzny i swoich rodzin i wierna zostanie w tej służbie.

Katarzyna Bobrowska, prezydentka.

Sprawozdanie Sekcji Pań Wiejskich Sodalicii Jarosławskiej.

Sekcja Pań Wiejskich Sodalicii Jarosławskiej składa się z 18 pań; przewodniczącą wybraną została p. Augusta Turnauowa z Surochowa.

Nabożeństwa i rekolekcje odbywają się wspólnie z Sodalacją pań miejskich. Zebrania dwa odbyły się pod przewodnictwem Ks. Moderadora Z. Męskiego. Ks. Moderator zachęca Sodaliski, żeby starały się zakładać po wsiach Kółka Młodzieży i rozwijały w tym kierunku pożyteczną działalność, zaznaczając, że trzeba odróżnić Koło Młodzieży Towarzystwa św. Stanisława Koski znajdujące się pod nadzorem duchowieństwa, u nas bezpośrednio przemyskiego, od towarzystwa młodzieży, zakładanego przez Kółka Rolnicze, zupełnie świeckie, bez nadzoru duchowieństwa, gdzie często zdarzają się smutne wypadki nie uszanowania starszych i różne samowole. Lecz, gdzie są już te Kółka, radzi Ks. Moderator współpracować z niemi, i swoim wpływem starać się je skierować na dobre tory.

Ks. Moderator podaje również projekt, żeby, przed zebraniem Sekcji, Panie należały do niej zdawały krótkie sprawozdania ze swej działalności na polu religijno-społecznym i odsyłały je do przewodniczącej.

P. Turnauowa podaje wniosek ogólnie przyjęty, aby nieobecny paniom posyłać kopje protokołów i zebrań, a na rekolekcje postarać się o księdza znającego stosunki dworu i wsi, mogącego dać dobre rady i wskazówki w rozwijaniu pożytecznej pracy po dworach.

Oto, ogólny zarys zapoczątkowanej Sekcji Pań Wiejskich w naszej okolicy. M. Marynowska, sekretarka.

Z NASZYCH LISTÓW.

Szanowna Redakcjo.

Pragnę skreślić słów parę by podzielić się z czytelnikami wrażeniami jakie odniosłam po przeczytaniu numeru majowego Dworu Marji.

Artykuł wstępny o Matce Bożej cudny, głęboki godny pióra największych świętych czcicieli Najświętszej Marji Panny. Ale, taki artykuł to wielkie błogosławione apostołstwo.

Cały Dwór Marji przeszedł wszystkie poprzednie tym duchem szczerem żywej wiary, ożywiający całe życie Sodaliski ziemianki. Jakże to budujące jakie pełne radości i budzące nadzieję, że tyle wiary żywotnej, praktycznej, tyle życia wewnętrznego płynącego z tejże wiary u tych pań ziemianek do Dworu Marji piszących, wszak każda z nich to w Ojczyźnie, nowe ognisko, tej mocy niezwykłej, którą wstała Polska i stać będzie. Dokoła tych ognisk skupia się szerokie koło wpływu na rodziny, domowników, lud, organizację.

Dwór Marji naprawdę jest potęgą. Taki numer jak ostatni, przeczytany z uwagą i dobrą wolą zastąpi najlepsze rekolekcje.

Oby Matka Najświętsza dała żeby go wszystkie abonentki czytały pilnie i z uwagą. Jak się musi cieszyć ś. p. Ojciec Haduch T. J. On! taki miłośnik Matki Najśw. sercem całem jej oddany, ze Zw. Sod. P. W. założony przez niego i Dwór Marji którego obmyślił i zorganizował, lecz nie zdążył niestety przed śmiercią wydać szerzy tę dziecięcą miłość i czesć Marji wśród Sodalisek przez tak wymowne o Niej nauki.

K. S.